

Jutro
w 10-stronicowym
„Głosie“

- Zaproszenie do dyskusji na temat zdawania egzaminów przez studentów — „Co o tym sądzicie“.
- Forum pytań, opinii, wniosków — relacja z dyskusji na temat raportu o stanie oświaty.
- „Koleżeństwo“ — felieton z cyklu „Sprawy powszednie“ — czyli o złe i dobre pojętych koleżeństwie między ludźmi.
- „Ile kosztuje jedno lato“ — felieton z cyklu „Bez komputera“.
- Artykuł o wyrobach wielkopolskiego przemysłu oznaczonych znakami jakości.
- Opinie, polemiki, Odpowiedzi na temat dyscypliny i pijanstwa.
- Postęp i my, w tym między innymi:
- ▲ Z pracowni poznańskich naukowców.
- ▲ „Obiad w pigułkach“ — co przemysł spożywczy przygotowuje w najbliższej przyszłości.
- ▲ „Vis catalis“ czyli jak się zmienia świat.

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, piątek 18 maja 1973

Nr 117 (9089)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16. II 1945

Bezpieczeństwo europejskie i stosunki dwustronne

Rozpoczęło się polsko-francuskie spotkanie „okrągłego stołu“

W Nieborowie rozpoczęło się 17 bm. 2-dniowe polsko-francuskie spotkanie dyskusyjne „okrągłego stołu“, zorganizowane przez Polski Instytut Spraw Międzynarodowych. Uczestniczy w nim grono działaczy politycznych i gospodarczych parlamentarzystów i naukowców z obu krajów.

Naszej delegacji przewodniczy dyrektor PISM — Marian Dobrosielski, a francuskiej

— sekretarz generalny Ośrodka Badań nad Polityką Zagraniczną w Paryżu — Jacques Vernant.

Jest to już czwarte spotkanie tego typu między przedstawicielami Polski i Francji; poprzednie odbywały się w 1969 w Paryżu, 1970 w Jablonnie i 1971 również w Paryżu. Konferencje tego rodzaju stanowią niejako uzupełnienie oficjalnego dialogu między Polską a Francją prowadzonego na różnych szczeblach.

Dyskusja w Nieborowie poświęcona jest trzem zagadnieniom: aktualnej sytuacji w Europie i perspektywom ewolucji politycznej na naszym kontynencie, polsko-francuskim stosunkom gospodarczym na tle współpracy ogólnoeuropejskiej, oraz problemom oświaty i młodzieży w obu krajach.

W czwartek uczestnicy spotkania wiele uwagi poświęcili europejskiej konferencji bez-

pieczeństwa i współpracy zwracając uwagę, że może ona stać się punktem zwrotnym w rozwoju stosunków na naszym kontynencie. W płaszczyźnie politycznej — mówiono — konferencja powinna przyczynić się do stopniowego budowania systemu zobowiązań gwarantujących bezpieczeństwo wszystkim państwom europejskim i sprzyjającym rozwojowi ich współpracy w płaszczyznach gospodarczej, naukowo-technicznej, kulturalnej i innych.

Omawiając niektóre zagadnienia polsko-francuskie stosunków gospodarczych uczestnicy spotkania dyskutowali m. in. nad sposobami usprawnienia funkcjonującego między obu krajami modelu współpracy zarówno pod względem wzbogacenia jej treści jak i form. (PAP)

Wzajemne dostawy

Radzieckie maszyny cyfrowe i polskie urządzenia

Między polskim przedsiębiorstwem handlu zagranicznego „Metronex“ a radziecką centralą „Elektronorgtechnika“ zawarty został kontrakt o wzajemnych dostawach maszyn cyfrowych, bębnowych pamięciowych i urządzeń peryferyjnych w roku 1974. Wartość polskiego eksportu do ZSRR wyniesie ponad 70 mln zł dew., a importu — ok. 40 mln zł dewizowych.

Z Kraju Rad otrzymamy kompletne maszyny cyfrowe typu R-20 i R-50, przeznaczone dla krajowych ośrodków informatyki. Natomiast sprzedawać będziemy naszemu partnerowi drukarki wierszowe produkcji Zakładów Mechaniki Precyzyjnej w Błoniu oraz tzw. pamięci bębnowe z Zakładów „ERA“ w Warszawie. Te polskie urządzenia są elementami składowymi systemów elektronicznych maszyn cyfrowych produkowanych w ZSRR.

Polsko-radziecki kontrakt o dostawach maszyn cyfrowych i urządzeń peryferyjnych podpisany został w Moskwie na wystawie obrazującej osiągnięcia krajów RWPG. (PAP)

dwoma tygodniami w prowincji Santiago w związku z demonstracjami zorganizowanymi przez ugrupowania prawicowe.

Układ Egipt — Malta

W śróde podpisany został między Egiptem a Malcią układ handlowy. Przewiduje on rozszerzenie wzajemnej wymiany handlowej oraz utworzenie mieszanej komisji gospodarczej.

Z Genewy do Bukaresztu

Europejska Komisja Gospodarcza ONZ postanowiła, że 28 sesja EKG odbędzie się w roku przyszłym w Bukareszcie. Dotychczas posiedzenia komisji odbywały się w Genewie.

Rozwój gospodarczy w Rumunii

W Bukareszcie odbyło się założycielskie posiedzenie Najwyższej Rady ds. Rozwoju Gospodarczego i Społecznego Rumunii, stałego organu partyjnego i państwowego, utworzonego zgodnie z uchwałą konferencji RPK i ustawą uchwaloną niedawno przez parlament.

Czwarty i piąty dzień wizyty

Premier Iranu na Ziemi Krakowskiej

Kontynuując podróż po naszym kraju premier Iranu Amir Abbas Hoveyda przybył 17 bm. do Krakowa.

Po serdecznym powitaniu na lotnisku Balice przez gospodarzy miasta i województwa — zwiedził zabytki Krakowa, m. in. Rynek Główny, Sukiennice, Wieżę Ratuszową i Kościół Mariacki. Na krakowskim starym mieście premier był serdecznie witany przez mieszkańców miasta.

Następnie A. Hoveyda zwiedził Collegium Maius — najstarszy budynek UJ, gdzie znajduje się Muzeum Historii tej uczelni. Rektor UJ — prof. Mieczysław Karaś wręczył premierowi pamiątkowy medal jubileuszu 600-lecia uczelni. Studentki iranistyki, witając gościa w jego ojczystym języku, wręczyły gościowi kwiaty. A. Hoveyda wpisał do księgi pamiątkowej: „Jednemu z najstarszych uniwersytetów w Europie — od premiera jednego z najstarszych państw na świecie“.

Oglądając zbiory sztuki na Wawelu gość szczególnie zainteresował się sztuką wschodu m. in. słynnym XVI-wiecznym kobiercem perskim i cennymi okazami starej perskiej broni. Po południu premier Iranu zwiedził muzeum w podziemiach kopalni soli w Wieliczce.

Również w piątek szef rządu irańskiego przebywa na ziemi krakowskiej, gdzie towarzyszą mu: minister kultury i sztuki — Stanisław Wroński

oraz wicemin. spraw zagr. — Jan Czapla.

Przed południem udaje się na teren b. hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu - Brzezince. Tego dnia — wraca do Warszawy. PAP

Posiedzenie Rady Wojskowej w Sofii

W dniach 16 i 17 maja 1973 roku w stolicy Ludowej Republiki Bułgarii — Sofii, odbyło się kolejne posiedzenie Rady Wojskowej Zjednoczonych Sił Zbrojnych państw — uczestników Układu Warszawskiego, któremu przewodniczył naczelny dowódca zjednoczonych sił zbrojnych państw — uczestników Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego Iwan Jakubowski.

Na posiedzeniu rozpatrzono i uzgodniono bieżące problemy działalności zjednoczonych sił zbrojnych, będące przedmiotem wzajemnego zainteresowania.

Prace Rady Wojskowej przebiegały w rzeczowej atmosferze, w duchu przyjaźni, pełnego zrozumienia i jednoci podziałów wszystkich jej uczestników. (PAP)

WYŚCIG POKOJO

Australijczyk zwycięzcą VII etapu

23-letni Australijczyk Donald Allan został nieoczekiwanie triumfator siódmego etapu XXVI WP, rozegranego na 118-kilometrowej trasie Kraków — Kielce. W finiszuowym starcie na stadionie Błękitnych uładowany szosowiec australijski, olimpijczyk z Monachium, pokonał dwóch asów — Walerego Lichaczewa (ZSRR) i lidera Ryszarda Szurkowskiego.

Etap rozegrany przy boćnym wietrze był interesujący. W drugiej fazie doszło do rozczłonkowania pelotonu i w efekcie na stadion przyjechała razem 23-osobowa czołowa grupa. Był w niej wszyscy nasi reprezentanci poza Lucianem Lisem, który przybył na mecie w drugiej grupie ze stratą ponad 1,5 minuty.

Na starcie siódmego etapu w Krakowie stano 90 kolarzy. Z wyciągu w Krakowie wyciął się Aage Vold (Norwegia). Przez pierwsze 30 km kolarze jechali w zwartej grupie. Na 31 km do przodu z pelotonu wysunęło się czterech kolarzy: Wesko Michalów (Bułgaria), Hermannes Lenteink (Holandia), Benquadi Balcardi (Maroko) i Nicolae Andronache (Rumunia). Oni to rozegrali między sobą finisz na pierwszej lotnej premii, która znajdowała się w Miechowie na 37 km. Grupa ta prowadziła przez dalsze 30 km. Jednakże przed Jedrzejowem, w którym znajdowała się druga lotna premia, kolarze ci zostali wchłonięci przez peloton. Równocześnie główna grupa kolarzy rozpadła się na cztery mniejsze. W pierwszej z nich znajdowała się piątka Polaków z wódkiem Lucianem Lisem. Człowiek 23 kolarzy, rozegrał decydującą walkę na stadionie Błękitnych w Kielcach.

Delegacja USA w Moskwie

W stolicy ZSRR przebywała delegacja USA prowadząca rokowania w ramach radziecko-amerykańskiej komisji ds. żegluga morskiej.

KRL-D przyjęta do SOZ

Koreańska Republika Ludowo-Demokratyczna przyjęta została 17 maja do Światowej Organizacji Zdrówia, agencji afiliowanej przy ONZ.

Indie kupują samoloty

Rząd Indii rozpatruje obecnie możliwość zakupu w ZSRR samolotów pasażerskich „Tu-154“ i „Jak-40“. W ZSRR przebywała ostatnio delegacja indyjskiego towarzystwa lotniczego „Indian Airlines“, która przeprowadziła szczegółowe rozmowy na temat zakupu tych samolotów.

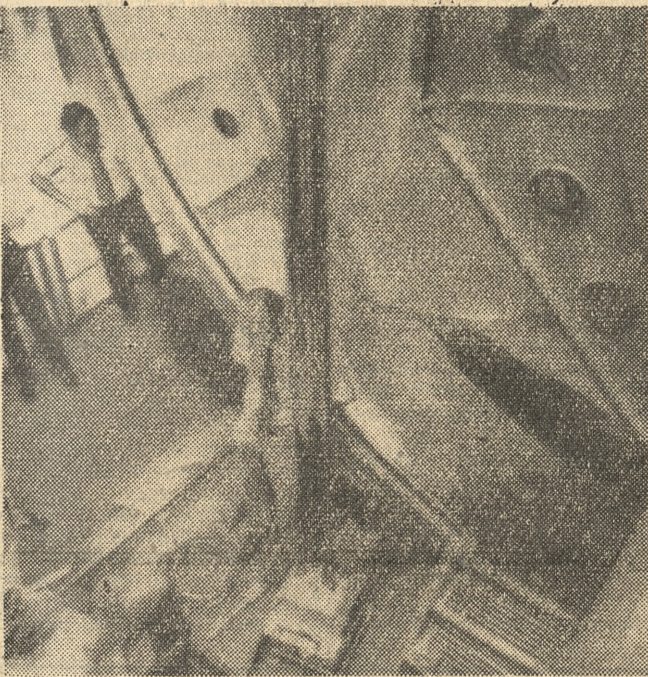
PAP.RADIO.INF.WC.TELEFONEM
RADIO.INF.WC.TELEFONEM.PAP
INF.WC.TELEFONEM.PAP
TELEFONEM.PAP
RADIO.INF.WC.TELEFONEM.PAP

WYNIKI INDYWIDUALNE VII ETAPU

1. D. Allan (Australia) 2:54.14 (z bon. 2:53.44)
2. W. Lichaczew (ZSRR) 2:54.14 (z bon. 2:53.54)
3. R. SZURKOWSKI 2:54.14 (z bon. 2:54.04)
4. A. Bartonick (CSRS) 2:54.14
5. P. Matousek (CSRS) "
6. A. KACZMAREK "
7. Z. KRZESZOWIEC "
8. P. Bodier (Francja) "

Dokończenie na str. 2

Kłopoty w Houston



W ośrodku lotów kosmicznych w Houston trwają próby skonstruowania prowizorycznej instalacji termicznej, którą astronauta mają zamontować wokół uszkodzonej stacji kosmicznej „SKYLAB“. Na zdjęciu: astronauta wraz z naukowcami i technikami przy symulatorach urządzeń „SKYLABu“.

CAF — UPI — telefono

II Wielkopolskie Dni Techniki

Postęp techniczny w przemyśle czynnikiem rozwoju rolnictwa

Od 21 do 26 bm. odbędą się II Wielkopolskie Dni Techniki, organizowane przez Oddział Wojewódzkiej Naczelnej Organizacji Technicznej, przy współudziale Zarządu Wojewódzkiego ZMS, Wojewódzkiej Rady Związków Zawodowych oraz 17 branżowych stowarzyszeń naukowo-technicznych.

Tegoroczne „dni“ przebiegać będą pod hasłem „Postęp techniczny w przemyśle, budownictwie i transporcie czynnikiem rozwoju rolnictwa i przemysłu rolnospożywczego“. Ta myśl też będzie generalnym kierunkiem niemal wszystkich przedsięwzięć — narad, konferencji i sympozjów, których w tym czasie będzie 118. Część z nich (69) odbędzie się w Poznaniu, reszta — w Kaliszu, Koninie, Ostrowie, Lesznie, Śreńmie i Rogoźnie.

Celem „dni“ jest nie tylko zaprezentowanie dorobku Wielkopolski w dziedzinach rozwoju rolnictwa i przemysłu rolnospożywczego oraz zaplecza naukowo-technicznego tych branż, ale również konfrontacja poziomu produkcji przemysłowej z budowlaną oraz usług transportowych z rzeczywistymi potrzebami wielkopolskiego rolnictwa, a także wskazanie dalszych kierunków działania, prowadzących do jak najpełniejszej realizacji uchwał VI Zjazdu PZPR i VI Kongresu Techników Polskich.

W czasie inauguracji II Wielkopolskich Dni Techniki, która nastąpi w poniedziałek 21 bm., ogłoszone zostaną wyniki i wręczone doroczne Woje-

wódzkie Nagrody NOT. Natomiast akcentem kończącym „dni“ będzie podsumowanie Turnieju Młodych Mistrzów Techniki. (wm)

PAP.RADIO.INF.WC.TELEFONEM
RADIO.INF.WC.TELEFONEM.PAP
INF.WC.TELEFONEM.PAP
TELEFONEM.PAP
RADIO.INF.WC.TELEFONEM.PAP

Parlamentarzyści PRL w Londynie

Przebywająca w W. Brytanii delegacja parlamentarzystów polskich z posłem Eugeniuszem Mazurkiewiczem, spotkała się w Izbie Gmin z brytyjsko-polską grupą parlamentarną, której przewodniczył poseł Hugh Delargy.

Rozmowa Brandt — Home

Kancelarz NRF Willy Brandt przyjechał w czwartek w Bonn przebywającego z wizytą w NRF brytyjskiego ministra spraw zagranicznych, sir Alec Douglas-Home'a. Rozmowa obu mężów stanu trwała 45 minut i poświęcona była zagadnieniom dotyczącym współpracy zachodnioeuropejskiej i przyszłych stosunków EWG ze Stanami Zjednoczonymi.

Porozumienie stron w Libanie

W śróde późnym wieczorem zakończyło się posiedzenie komisji libańsko-palestyńskiej prowadzącej rozmowy w celu uregulowania stosunków między władzami libańskimi a działającymi na terenie Libanu grupami palestyńskiego ruchu oporu. Uzyskano całkowite porozumienie we wszystkich omawianych kwestiach.

Fajsal w Paryżu

Przebywający w Paryżu król Arabii Saudyjskiej, Fajsal w czwartek kontynuował rozmowy z prezydentem Francji Georgesem Pompidou.

Sprawa ochrony Bałtyku

W Helsinkach poinformowano, że rządowi eksperci ze Związku Radzieckiego, Polski, NRD, NRF, Szwecji, Danii i Finlandii spotkają się tu w końcu bieżącego miesiąca, aby przygotować konferencję w sprawie ochrony Bałtyku.

Zniesienie stanu wyjątkowego

Rząd Chile zniósł w śróde stan wyjątkowy wprowadzony przed

Możliwości socjalistycznej integracji gospodarczej

Doświadczenie współpracy gospodarczej krajów socjalistycznych i zadania jakie stawia kompleksowy program, wskazują na ogromne możliwości współpracy gospodarczej państw socjalistycznych — pisał na łamach „Prawdy” członek Akademii Nauk ZSRR Nikołaj Inozimcow, dyrektor Instytutu Gospodarki Światowej i Stosunków Międzynarodowych Akademii.

Pogłębiający się międzynarodowy podział pracy w ramach wspólnoty socjalistycznej jest swego rodzaju ekonomiczną zasadą proletariackiego, socjalistycznego międzynarodowego podziału pracy, którą ZSRR i inne państwa socjalistyczne niezmiennie kierują się w polityce międzynarodowej i wzajemnych stosunkach.

Podstawa ta umacnia się nieustannie. Obroty handlu zagranicznego państw — członków RWPG wynosiły w 1972 r. ponad 66 mld rubli. Obroty handlu zagranicznego ZSRR osiągnęły w tymże roku 26 mld rubli, około 2/3 z nich przypada na kraje socjalistyczne.

Państwa te otrzymują ze Związku Radzieckiego znaczne części najważniejszych rodzajów surowców i sprzętu. ZSRR sprowadza z państw — członków RWPG maszyny i inne urządzenia.

Wzajemna współpraca w niemałym stopniu przyczyniła się do tego, że w latach 1966—1970 przeciętny roczny wzrost dochodu narodowego państw RWPG był 1,7-rza wyższy niż w rozwiniętych państwach kapitalistycznych.

Współpraca gospodarcza państw socjalistycznych całkowicie odnawia interesem każdego z nich: pomaga likwidować różnice w poziomach rozwoju gospodarczego, służy sprawie umocnienia światowej wspólnoty socjalistycznej jako całości.

Jedną z najważniejszych cech charakterystycznych integracji

socjalistycznej, zasadniczo różniącą ją od integracji kapitalistycznej, jest współpraca przede wszystkim w sferze produkcji, nauki i techniki. Podstawą tego jest pogłębiająca się współpraca w dziedzinie planowania i koordynacji planów gospodarki narodowej — zarówno 5-letnich, jak i długoterminowych. Pozwala to skoncentrować wspólne wysiłki w celu przyspieszenia rozwoju kluczowych gałęzi i obiektów, zapewnienia kompleksowego rozwiązywania koordynowanych problemów.

Kompleksowy program — stwierdza autor — przewiduje wspólne wykorzystanie wielu bogactw naturalnych, budowę wielkich obiektów w przemyśle chemicznym, celulozowo-papierniczym i innych gałęziach przemysłu oraz budowę elektrowni atomowych. Kooperacja obejmuje także produkcję elektronicznych maszyn obliczeniowych, obrabiarek z programowym sterowaniem, samochodów i wielu innych wyrobów przemysłowych. (PAP)

Wyższe pożyczki — łatwiejsze spłaty

Projekty zmian regulaminu kas pożyczkowych

Ta instytucja stała się od dawna jednym z najtrwalszych elementów życia zakładów pracy, szkoła oszczędzania, wzajemnego zaufania i solidarności koleżeńskości, a przede wszystkim — instancją, do której zwracają się pracownicy w najpilniejszych potrzebach życiowych. Mowa oczywiście o pracowniczych kasach zapomogowo-pożyczkowych, zrzeszających dziś już ponad 8,3 mln członków.

Ten „bank pracujących” służy najczęściej celom prozaicznym, takim jak zakup odzieży i sprzętu gospodarstwa domowego czy remont mieszkania. Ale i w tym skromnym banku wzrosły ostatnio fundusze na tyle (w r. ub. o ponad 1,8 mld zł) że można już lepiej dostosować działalność kas do życzeń i potrzeb ich członków. Oczekuje się że najbliższe plenum CRZZ rozpatrzy stosowne zmiany w regulaminie kas.

Oto najważniejsze zmiany, jakie przewiduje projekt nowego regulaminu.

Wyższe pożyczki dla tych, którzy mają większe wkłady. Projektuje się, że maksymalna kwota pożyczki może wynieść łączna wysokość miesięcznego zarobku pracownika i trzykrotność sumy jego wkładów (dotychczas — kwota wkładów i miesięczny zarobek). Jeszcze wyższe mają być maksymalne pożyczki na cele mieszkaniowe: zarobek miesięczny plus pięciokrotna kwota wkładów (z tym że pożyczka nie może być wyższa niż 25 tys. zł).

Na uwagę zasługuje propozycja wprowadzenia nowego przepisu upoważniającego rady zakładowe do zezwalania w uzasadnionych przypadkach na udzielanie pożyczek o 50 proc. wyższych niż przewiduje regulamin kasy. Chodzi tu w szczególności o pomoc w kłopotach życiowych, zwłaszcza mieszkaniowych, zwłaszcza pracowników młodym pracownikom, którzy nie zdążyli jeszcze uzbierać w kasie odpowiednio dużego wkładu.

Dłuższe okresy spłaty pożyczek — to kolejna korzystna zmiana w projekcie nowego regulaminu. Maksymalne okresy spłaty pożyczek bieżących proponuje się przedłużyć z 18 do 24 miesięcy, zaś pożyczek mieszkaniowych — z 24 do 36 miesięcy.

W nowym zakładzie pracy nie trzeba już będzie startować w kasie od początku. Projekt nowego regulaminu znacznie

* Poprawa odbioru programów Radia i TV * Przyspieszenie rozwoju telekomunikacji

Z obrad komisji sejmowych

Sejmowa Komisja Komunikacji i Łączności rozpatrzyła przebieg realizacji perspektywnego programu rozwoju telekomunikacji i przemysłu teleelektronicznego do 1980 r. oraz stan i rozwój bazy nadawczej radia i telewizji.

Korekta założeń rozwojowych telekomunikacji na lata 1971—1975 umożliwi — jak wynika z informacji min. łączności — szybszy przyrost liczby abonentów telefonicznych niż przewidywały te założenia planowe. Projektowana rozbudowa i modernizacja przemysłu teleelektronicznego pozwoli na zapewnienie dostaw sprzętu i przyspieszenie rozwoju telekomunikacji.

W najbliższych latach powinien się wyraźnie poprawić odbiór programu radiowego i telewizyjnego. Wyraża poparcie w odbiorze I programu radiowego nastąpi po przekazaniu nowo budowanej stacji nadawczej w Gąbinie, umożliwiającej dobry odbiór tego programu praktycznie na obszarze całego kraju. Przewiduje się także budowę nowych nadajników, które poprawią odbiór programów na falach średnich i ultrakrótkich. Do 1975 r. założono przekazanie do eksploatacji 5 stacji nadawczych dla I programu TV

Pos. Jerzy Rachowski (SD), przedstawiając uwagi podkomisji do spraw łączności, opracowane na podstawie wizyty tacy przeprowadzonych w okręgach: warszawskim, lubelskim i krakowskim, stwierdził, że stopień zaawansowania inwestycji odpowiada wprawdzie założeniom programu rozwoju telekomunikacji, jednak zarówno w bieżącej, jak i w przyszłej pięcioletniej, społeczne potrzeby w tej dziedzinie nie będą jeszcze w pełni zaspokojone. Przewidywany aktualnie na 1980 r. wskaźnik liczby abonentów telefonicznych na 100 mieszkańców nie może zadowalać.

Uwagi podkomisji na temat stanu i rozwoju bazy nadawczej radia i telewizji przedstawił pos. Stanisław Sochan (ZSL). W realizacji tego programu obserwuje się pewne nieprawidłowości. Zbyt wolno np. postępuje proces obejmowania zasięgiem radiowych i telewizyjnych stacji nadawczych całego obszaru kraju.

W dyskusji posłowie koncentrowali się przede wszystkim na problematyce dotyczącej tempa telefonizacji kraju. Pos. Eugeniusz Grochal (PZPR) podkreślił, że stosunkowo wysoki wzrost nakładów przewidywanych dla tego resortu w przyszłym 5-leciu nie może uspokajać, ponieważ krajowa baza łączności jest opóźniona w stosunku do innych działów gospodarki. Pos. Andrzej Szubart (ZSL) stwierdził, że realizacja tego programu uzależniona jest nie tylko od zwiększenia nakładów inwestycyjnych, ale także od poprawy organizacji zarządzania i organizacji

pracy. Skrócenia oczekiwanego na zainstalowanie telefonu przeciętnie z 6 do 3 lat — jak obiecuje resort łączności — nie można, zdaniem posła uznać za zadowalające. Szybciej należałoby też telefonizować sołectwa. (PAP)

Obrady związkowców

Otoczyć opieką młodych górników

Problemy, związane z dalszym rozwojem funkcji wychowawczej środowiska pracy, zwróciła uwagę młodzieży, omawiane były 17 bm. na plenarnym posiedzeniu ZG Związku Zawodowego Górników w Katowicach.

Związek który tym sprawom poświęca już drugie plenarne obrady, uzyskał spore doświadczenia w tej dziedzinie. Szczególnie wiele uwagi poświęcają jego instancje i ognia sprawy adaptacji społeczno-zawodowej młodej kadry. Niestety nie we wszystkich przedsiębiorstwach górniczych do tego niezwykle istotnego problemu podchodzi się z jednakową wagą. Powoduje to nadal zbyt wysoką fluktuację wśród załóg kopalń, a zwłaszcza wśród młodzieży podejmującej pracę w tym przemyśle.

Dużą rolę — podkreślano w toku obrad — powinny odegrać zakładowe programy socjalistycznego wychowania a w ich realizacji — zwłaszcza kadra mistrzów i brygadzystów. Nie wolno nowego pracownika rozpoczynać pracy bez przygotowania — często po raz pierwszy — pozostawiać samemu sobie. Trzeba otoczyć go właściwą opieką. Należy upowszechniać dobre wzory, których nie brak w górnictwie, egzekwować konsekwentnie od administracji wypełnianie ciążących na niej obowiązków. (PAP)

SPORTS POLSKA — IRLANDIA 2:0

W rozegranym na Stadionie Olimpijskim we Wrocławiu towarzyskim międzypaństwowym spotkaniu piłkarskim reprezentacja Polski wygrała z reprezentacją Irlandii 2:0 (1:0). Sędziował Kunze (NRD). Widzów ponad 30 tysięcy. Obydwie bramki dla drużyny polskiej zdobył Lubański w 44 i 82 min. meczu.

Polska drużyna wystąpiła w następującym zestawieniu: Szeja — Szymonowski, Wietorek, Bulzacki, Musiał — Cmikiewicz, Kasztelan, (Kasperczak), Kraska — Masztaler, (Banaś) (Kmieciak), Lubański, Gadocha.

Mecz z Irlandią traktowany był przez trenera Górskiego jako kolejny sprawdzian przed zbliżającym się pojedyńkiem eliminacji mistrzostw świata z Anglią (6 czerwca). Niestety nie wypadł on zbyt obiecująco. Polski zespół nadal nie imponuje formą i posiada luki w składzie.

Zwycięstwo piłkarzy Anglii

Na stadionie Wembley w Londynie odbyło się w obecności 38 tys. widzów spotkanie piłkarskie Anglia — Walia, z cyklu rozgrywek o mistrzostwo Wyp. Brytyjskich. Wygrali Angliki 3:0 (2:0). Bramki zdobyli: Chivers (23 min.), Channon (32 min.) i Peters (75 min.).

A oto skład drużyny Anglii. Shilton (Leicester), Storey (Aston Villa), Hughes (Liverpool), Bell (Manchester City), McFarland (Derby), Bobby Moore (West Ham), Alan Ball (Aston Villa), Channon (Southampton), Chivers (Tottenham), Clarke (Leeds), Peters (Tottenham). (op)

W rozegranym w Karl-Marx-Stadt międzypaństwowym, towarzyskim meczu piłkarskim, NRD pokonała Węgry 2:1 (1:1). Bramki dla gospodarzy zdobył Streich w 36 i 53 min., dla Węgrów: Vidats w 7 min. (op)

PUCHAR ZDOBYWCÓW PUCHAROW (FINAŁ)

AC Milan — Leeds United 1:0 (1:0)

KRONIKA DNIA

Komputery w służbie mechaniki

Wczoraj rozpoczęło się w Poznaniu dwudniowe, ogólnopolskie sympozjum naukowe, którego tematem jest zastosowanie metod komputerowych w mechanice konstrukcyjnej. Organizatorami tego spotkania są: Sekcja Mechaniki Konstrukcyjnej Komitetu Inżynierii Ładowej i Wodnej Polskiej Akademii Nauk oraz Zarząd Oddziału Polskiego Związku Inżynierów i Techników Budownictwa w Poznaniu.

Podstawę do wczorajszych dyskusji stanowiły referaty Z. Lesniaka i G. Rakowskiego nt. „Kierunki rozwoju i problemy mechaniki komputerowej w Polsce” oraz J. Szmeltera, Z. Waszczyńska i K. Wrzesniewskiego nt. „Metody matematyczne przydatne w mechanice komputerowej”. (wch)

Sprawy dyscypliny

Z inicjatywy organizacji partyjnych Sądu Wojewódzkiego i Prokuratury Wojewódzkiej w Poznaniu odbyła się narada sędziów i prokuratorów, na której oceniono rezultaty działań na rzecz wzmocnienia dyscypliny społecznej, porządku publicznego, bezpieczeństwa. Wskazano zarówno na dostrzegane dla obywateli poprawy stanu bezpieczeństwa, jak i na konieczność podejmowania przez MO, prokuraturę i sądy dalszych przedsięwzięć na rzecz wzmocnienia ładu i dyscypliny. Integracja przedsięwzięć tych organów została uznana za jedno z najważniejszych zadań. (y)

Konkurs fagocistów

We Włoszakowicach, w powiecie leszczyńskim, które są miejscem urodzin Karola Kurpińskiego, odbył się od 9 do 12 bm. IV Ogólnopolski Konkurs Młodych Fagocistów — studentów państwowych wyższych szkół muzycznych z całego kraju.

Spółród 13 uczestników konkursu jury najwyżej oceniło grę Zbigniewa Płazka z Wrocławia. Drugie miejsce zdobył: Czesław Klonowski (również z Wrocławia) oraz Tomasz Sosnowski z Warszawy. Trzecie miejsce przyznano Mięczyńskiowi z Łodzi. W PWSM w Katowicach, a czwarte — warszawiance Halinie Wielgus. (kos)

Rozmowy paryskie

W podparyskiej miejscowości Celle-Saint-Cloud odbyło się w czwartek 11 posiedzenie przedstawicieli obu stron poludniowowietnamskich.

Przewodniczącą delegacji TRR RWP w krótkim oświadczeniu przed rozpoczęciem posiedzenia stanowczo potępił naruszenie przez administrację sajgońską podstawowych punktów porozumienia paryskiego. (PAP)

Nowy przewodniczący frakcji CDU/CSU

Były sekretarz stanu w Urzędzie Kancelarskim i Ministerstwie Spraw Zagranicznych NRF Karl Carstens został w czwartek wybrany nowym przewodniczącym frakcji parlamentarnej opozycyjnej partii CDU/CSU. Wybór nastąpił w pierwszej turze.

K. Carstens będzie pełnił te funkcje po Rainerze Barzelu, który zrezygnował zeń, kiedy frakcja wbrew jego zaleceniom głosowała przeciwko wnioskowi w sprawie przyjęcia NRF do ONZ. (PAP)

Chilijski żaglowiec „Esmeralda” opuścił Gdynię

17 bm. po 4-dniowej wizycie opuścił Gdynię szkolny okręt żaglowy „Esmeralda” należący do Akademii Marynarki Wojennej Chile w Valparaíso. Była to pierwsza w Polsce wizyta okrętu chilijskiego.

W czasie 4-dniowej wizyty w Gdyni 290-osobowa załoga „Esmeraldy” zwiedzała trójkątnie i jego zabytki, była gościnnie w Wyższej Szkole Marynarki Wojennej. Delegacja załogi żaglowca złożyła wieńiec przed Pomnikiem Obrońców Westerplatte.

„Esmeralda” — jeden z największych i najpiękniejszych żaglowców świata, znajduje się aktualnie w wielkim rejsie szkoleniowym, którego trasę prowadzi z Południowej Ameryki i USA do portów europejskich. (PAP)

POGODA

Polska będzie na skrajnie wyjątku, ale od północnego wschodu zaczyna się wplyw zatyki niżowej. Przewiduje się zachmurzenie umiarkowane, miejscami prześliczne, z przelotnymi opadami deszczu, głównie w dzielnicach wschodnich. Nadciął chłodny. Temperatura maksymalna od 11 na północnym wschodzie do 13 na zachodzie. Wiatr: słaby i umiarkowany z kierunków północnych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Witold de Mezer

GŁOS WIELKOPOLSKI — Poznań, ul. Grunwaldzka 19. Adres pocztowy: skrytka pocztowa 1074, 60-559 Poznań. Redaguje Kolegium: Marian Fleisierowicz (Zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Wiesław Porzyczy (redaktor naczelnny), Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walasek. Telefon: 600-41 łącz wszystkie działy. Dział łączności z Czytelnikami 657-18. Redaktor naczelny 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18. Sekretarz redakcji 648-85. Sekretariat 454-09. Dział miast 659-39. Redakcja nocna 430-73 i 453-31. Wydawca: RSW „Prasa-Książka-Ruch” — Poznańskie Wydawnictwo Prasowe. Biuro Ogłoszeń, ul. Grunwaldzka 19, 60-559 Poznań. Tel. 659-16. Za treść i terminy druku ogłoszeń nie odpowiadamy. Reklamy nie zamawiajcie bezpośrednio u wydawcy. Reklamy zamawiajcie u wydawcy. Druk: PZG im. M. Kasprzaka — Poznań. Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł), lub na rok (208 zł) — przyjmują za pośrednictwem bankietów PKO — RSW „Prasa-Książka-Ruch”. Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki, ul. Zwierzyniecka 9, 60-813, Poznań, na konto PKO nr 5-6-151 oraz listonosze i urzędy pocztowe. D.

Nie wystarczy wydać polecenie

Adam K. i Leon W. pracownicy jednego z zakładów Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Przemysłu Mięsnego w Poznaniu dość często wylali do rowów płynne odpady kuchenne, nadając się na karmę dla świń. Praktyk tych dokonywali za zgodą, a niejednokrotnie na polecenie Kazimierza S., który był inspektorem do spraw... zbiórki pasz odpadkowych.

Może marnotrawstwo pasz i zanieczyszczanie okolic Poznania trwałyby nadal, gdyby nie doszło do rozprawy sądowej Adama K. i Leona W., oskarżonych o przywłaszczenie mienia społecznego. Właśnie wówczas zostało ujawnione wylewanie odpadów i chociaż proces toczył się o nadużycia, a nie o niegospodarność, Trybunał postanowił na nią zareagować.

W rezultacie pod koniec ubiegłego roku Sąd Powiatowy dla Poznania zawiadomił Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Przemysłu Mięsnego o niedopuszczalnych praktykach z odpadkami-paszami. W odpowiedzi przedsiębiorstwo poinformowało, że inspektor Kazimierz S. został ukarany upomnieniem za wydawanie poleceń wylewania odpadków, które mógł skierować do pobliskich tużarek. Ponadto donosiło, że: „wydano polecenie komórcy organizacyjnej zajmującej się zbiórka odpadków kuchennych z zakładów żywienia zbiorowego, by w razie niemożliwości skarmienia w podmiejskich tużarniach w Koziegłowach i na Ławicy odpadków, przewozić je — do wznaczonej dodatkowo — tużarki w Lusowie i Poźnowie”. Z odpowiedzi przed przedsiębiorstwem wynika jedynie, że wydano słuszne polecenie. Nie ma natomiast wzmianki o tym, czy i jak sprawdzono jego realizację.

Przykład ten ilustruje mało znane opinie publicznej możliwości profilaktyczno-wychowawczego procesu sądowego. Widać się one z instytucji tzw. sygnalizacji. Kodeks Postępowania Karnego określa ją w ten sposób:

„W razie stwierdzenia w toku postępowania poważnego uchybienia w czynnościach instytucji państwowej lub społecznej, a zwłaszcza gdy uchybienie to sprzyja popchnięciu przestępstwa, sąd, prokurator lub Milicja Obywatelska za wiadomości o uchybieniu tym organ powołany do nadzoru nad daną jednostką organizacyjną, a w razie potrzeby zawiadamia organ kontroli.

Podobnie stanowi Kodeks Postępowania Cywilnego. Na podstawie lektury około 100 wstępień (sygnalizujących uchybienia w ekonomice) muszę stwierdzić, że są one potrzebne. Niejednokrotnie bowiem samo ujawnienie nadużyć nie wywołuje właściwej reakcji kierownictwa danego zakładu pracy (tzn. nie usuwa ono zaniedbań, które sprzyjały i sprzyjają owym nadużyciom). W takiej sytuacji sygnalizacja sądowa, wytykająca te błędy ma charakter impulsu, który może doprowadzić do pożądanego efektu. Dla przykładu 2 fragmenty pism sygnalizacyjnych z ubiegłego roku:

„Kierownik Mieszalni Pasz (w Śremie — przyp. red.) obywatel W. nie przejawia troski o ochronę mienia. Zapytany w toku wizji lokalnej przez przewodniczącego Sądu, dlaczego magazyn i składowane zboże nie są zabezpieczone i czy przy takim stanie zabezpiecze-

nia może spać spokojnie — wręcz oznajmił, że nie przejmując się tym, ponieważ za mienie w magazynach odpowiada materialnie magazynierzy, a ponadto dyrekcja przedsiębiorstwa jest poinformowana o wszystkim...”.

„Rozpatrując sprawę Władysława N. oskarżonego o kradzież węgla Sąd stwierdził, że od 1966 do 71 roku w magazynie podległym pieczy oskarżonego było 17 remanentów, w tym 11 wykazujących niedobory (...). Mimo ich ujawnienia, jeszcze podczas rozprawy Władysław N. pozostawał na stanowisku magazyniera GS w Miłostawiu (pow. Września)”.

Sygnalizacja sądowa dotyczy najczęściej uchybień w zakresie ochrony mienia społecznego, polityki kadrowej, organizacji pracy, gospodarki materiałowej i systematycznej dokumentacji finansowo-księgowej.

Rzadko zdarza się, by zakład odpowiadał milczeniem na zawiadomienie o tego rodzaju mementach. Znaczna część odpowiedzi ma jednak charakter formalny. Sąd otrzymuje bowiem informacje, że kierownictwo zakładu wydało zarządzenie usunięcia nieprawidłowości, a nie że zostały one usunięte.

Do chlubnych wyjątków należy reakcja MHD Artykułami Użytku Kulturalnego (w Poznaniu), które wykryło zaniechanie obowiązków rachunkowego sprawozdania kopii faktur wystawionych przez sklepy nabywców zbiorowym. W związku z tym MHD stwierdziło, że zwiększona została obsada odpowiedniej komórki, która kontroluje dokumenty, zgodnie ze wskazówką Sądu.

Fakt, że przejawiają inne odpowiedzi — typu: „wydano stosowne polecenia” — nie pozwala precyzyjnie ocenić skuteczności (a może nieskuteczności?) sygnalizacji. Myślę, że m. in.

ta niepewność nie zachęca sędziów do czynienia użytku z omawianą tu instytucją. (Jest ona stosowana rzadko, chociaż w wielu sprawach karnych i cywilnych, wychodzą na jaw rażące uchybienia w funkcjonowaniu jednostek gospodarki społecznej).

W związku z tym nasuwa się postulat zmodyfikowania instytucji sygnalizacji. Obecnie Sąd o uchybieniach np. w zakładzie „Iks” zawiadamia zjednoczenie, które od tego zakładu żąda wyjaśnień, by przesłać je — często bez weryfikacji — Sądowi. Wszystko odbywa się zatem na drodze korespondencyjnej — jak uczy doświadczenie — zawodowej w usuwaniu nieprawidłowości.

Dodajmy, że wyjaśnień udzielają ludzie, którzy z tytułu pełnienia funkcji kierowniczych w jakimś stopniu odpowiadają za dopuszczenie do uchybień wykonywanych przez Sąd. Modyfikacja powinna więc polegać chyba na tym, by sądowe pisma sygnalizacyjne trafiały również do delegatur NIK-u i inspektorów kontrolno-rewizyjnych oraz do innych organów kontroli, których obowiązkiem byłoby sprawdzić, czy zasygnalizowane przez Trybunał nieprawidłowości zostały w danym przedsiębiorstwie usunięte.

Z pewnością taka współpraca wymiaru sprawiedliwości z organami kontroli jest zbędna w sprawach drobnych i oczywistych. Sądze natomiast, że jest konieczna, kiedy w grę wchodzi istotne nieprawidłowości, którym towarzyszą ogólne wyjaśnienia.

MICHAŁ ŁUCZAK



Wydawnictwo
Poznańskie
na MTK

Na odbywających się w warszawskim Pałacu Kultury i Nauki w dniach od 13 do 20 bni. XVIII Międzynarodowych Targach Książki dużym zainteresowaniem zwiedzających cieszy się stoisko Wydawnictwa Poznańskiego. Oto fragment ekspozycji książek poznańskiej oficyny wydawniczej. (na)

Fot. — CAF

Od guwernantki do „Lingwisty”

Zgodna z wymaganiami współczesności powszechność nauczania języków obcych sprawia, że ciągle poszerza się krąg naszych lingwistycznych doświadczeń. Konieczność sięgania do obcojęzycznej literatury specjalistycznej, rozwijające się czytelnictwo prasy zagranicznej, coraz częstsze kontakty językowe z cudzoziemcami — wszystko to wyraźnie wzmacnia motywację do nauki obcych języków. Właśnie od motywacji, od nastawienia zaangażowania się uczącego, w znacznym stopniu zależy powodzenie w podejmowanym trudzie. Bo język obcy sam nie przychodzi...

Uczącym się języków coraz częściej pomagają dziś laboratoria językowe, płyty, taśmy, przełoża, filmy, a także radio i telewizja, które znakomi-

cie spełniają rolę współczesnej guwernantki. Coraz więcej też ośrodków (np. kluby MPiK, Towarzystwo Wiedzy Powszechnej, „Lingwista”) prowadzi nauczanie języków w ramach wieczorowych i niedzielnych kursów, których uczestnikami są przeważnie do rośli.

Szukając pozytywnych przykładów w nieustającej dyskusji dotyczącej społecznego problemu znajomości języków obcych (wspomnijmy chociażby gorące polemiki w artykułach z cyklu „Obywatele, nie bądźcie się!” lub „Akademickie niemowły”, podpatrzyliśmy, jak uczą się języków ci, którzy wyróśli już ze szkolnych ławek, którzy kończą pracę lub odrywając się od domowych zajęć znajdują czas na to, aby znów stać się uczniami.

Kim są ci dorośli uczniowie? Gdzie pracują, skąd przychodzą i dokąd zmierzają nieraz, ale uśmiechnięci po zajęciach, wracają? Z odpowiedzi na te pytania mogłoby powstać interesujące studium socjologiczne. My zajrzeliśmy jedynie dyskretnie do ankiet personalnych tych „uczniów”. Są wśród nich technicy, mechanicy, inżynierowie — pracownicy wielkich zakładów Wildy, Debca i Nowego Miasta. Są rekerenci, ekonomiści, sprzątacze i księgowi, kelnerzy, piekarze i studenci. W większości są mieszkańcami poznańskich dzielnic — Debca, Wildy, Łazarza i nowego osiedla na Ratajach, ale kilka osób dojeżdża z Lubonia, nare ze Swarzędza, a 10-aż z Oborniku!

Choć nierzadko mają wiele dodatkowych obowiązków zawodowych, choć niemało czeka ich domowych kłopotów, to jednak licznie przychodzą na zajęcia. Zdarza się co prawda, że w gorętszych bilansowych okresach na lekcjach angielskiego brakuje czterech sympatycznych księgowych z pewnej poważnej instytucji lub że wyjazdy służbowe wyrwywają uczniów z ławek, ale chcącym się nauczyć nie przeszkodzi!

Zdobyć czynnej znajomości języka, możliwość rozumienia obcej mowy i posługiwania się nią daje nie tylko ogromną satysfakcję, ale również wzbogaca wiedzę o ludziach i o danym kraju — wiedzę o świecie. Nie darmo jedno z przysłów Dalekiego Wschodu mówi, że gdy ktoś zna jakiś język obcy, to tak, jakby żył dwa razy.

ZBIGNIEW KOŚCIELAK

Usługi w domu

Pomoc domowa — zawodem?

Zdajemy sobie sprawę, że we współczesnej rodzinie coraz trudniej jest harmonijnie łączyć obowiązki domowe z pracą zawodową — zwłaszcza kobietom. Obliczono nawet, że zakupy, przyrządzenie posiłków, pranie, sprzątanie itp. stale powtarzane czynności statystycznie zabiera ją kobiecie około 50 godz. tygodniowo, a więc trwają dłużej niż przeciętny czas pracy za wodowej. Gdzie w tej sytuacji miejsce chociażby na wypoczynek, prawidłowe kontakty z dziećmi, dokształcanie się itp.? A trzeba przecież pamiętać, że czas poświęcany przez panie domu na czynności gospodarskie ulega zdwojeniu w momencie okresowych generalnych porządków, remontów itp. W którym domu nie marzy się wówczas o prostym rozwiązaniu tego problemu przy pomocy telefonu do punktu usługowego z prośbą o kogoś do pomocy?

Od lat jednak są to tylko marzenia. W większości naszych miast i miasteczek takich punktów usługowych nie ma, a jeśli nawet są, to świadczą o swej roli prywatnym klientom w tak znikomym zakresie, że korzystają z nich nader nieliczni szczęśliwcy. W blisko 1,5-milionowej Warszawie działają zaledwie kilka spółdzielni tego typu. Na dodatek usługi w domu są na ogół marginalne i ich działalność i to marginesem mającym szansę zupełnego rozpadu, jeżeli nie się zmieni w ich systemie rozliczeń finansowych. Zatrudnione przez spółdzielnię sprzątaczkę zarabiają bowiem miesięcznie znacznie więcej porządkując w instytucji niż pracując w prywatnych mieszkaniach, mimo że sprzątanie mieszkań bywa trudniejsze i bardziej pracochłonne niż porządkowanie biur. Tak regulują ten problem przepisy Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy, z których wynika, że tzw. „prywatki” zatrudniane przez prywatnego klienta na minimum 8 godzin dziennie z sumy blisko 100 zł, które płaci

ów klient, otrzymują zaledwie około 60 proc. Tymczasem przy sprzątaniu biur prace oblicza się od metra. W tej sytuacji „prywatki” zarabiają w porównaniu ze swymi koleżankami zatrudnionymi w instytucjach znacznie mniej — niejednokrotnie nawet o 1000—1500 zł. Trudno się więc dziwić, że w tej sytuacji chętnych do pracy w prywatnych mieszkaniach jest coraz mniej.

Do finansowych nieporozumień dochodzą ponadto jeszcze inne trudności. Usługi w domu kojarzą się najczęściej z tradycyjną szcztoką ścierką i kubkiem, a więc pracą brudną i ciężką. Ewentualne korzystanie przy sprzątaniu ze zmechaniowanego sprzętu domowego zależy od stopnia wyposażenia konkretnego mieszkania. Zresztą sprzęty tego typu znajdują się w naszych mieszkaniach coraz częściej, ale czy nie można tego problemu generalnie rozwiązać inaczej?

Już od dawna rozwiązano go z dobrym skutkiem w wielu krajach zarówno socjalistycznych, jak i kapitalistycznych. W niektórych, jak np. Francji, Anglii, Austrii, sprzątanie i porządkowanie mieszkań i inne usługi domowe od dawna są zawodem. Osoby zatrudniane przez placówki usługowe przechodzą specjalne kursy, na których poznają się z obsługą sprzętów mechanicznych, uczą się odpowiedniego stosowania past, płynów do zmywania podłóg itp., dzięki czemu zyskują wiedzę dającą im status fachowca. Dochodzi jeszcze do tego dobra organizacja pracy, której na czele zasada jest maksymalne wykorzystanie czasu pracy. Spółdzielnie takie dysponują więc na ogół samochodami dowożącymi pracowników do miejsc pracy, wraz z całym sprzętem, jeśli zachodzi potrzeba.

U nas jednak usługi w domu ciągle traktowane są po macoszemu. Tymczasem zapotrzebowanie na różnego typu pomoc w domu — jak świadczą o tym przede wszystkim taśmowe ogłoszenia prasowe, a także prywatne poszukiwania osób w trudnych sytuacjach, jest ogromne. Wydaje się, że nie trudno byłoby zaspokoić ten popyt. Przecież dla

wielu poszukujących zajęcia kobiet praca w spółdzielni usługowej mogłaby być właśnie korzystnym źródłem zarobkowania. Pod warunkiem, że zmieniony zostanie wspomniany anachroniczny przepis finansowy CZSP.

Usługi w domu — to zresztą nie tylko tradycyjne sprzątanie mieszkań. Osobną sprawą jest stała lub dorywcza opieka nad dzieckiem. Popyt na tego rodzaju usługi jest ogromny, zwłaszcza w dużych miastach, i w ogóle nie zaspokajany przez uspołecznione placówki. Klientami są tu najczęściej młode małżeństwa. Peregrynacje, jakie stają się ich udziałem przy okazji poszukiwania pomocy na własną rękę, odstrasza na ogół skutecznie od posiadania następnych dzieci.

Trudnego problemu nie pomaga rozwiązać zbyt szczupła wobec potrzeb sieć żłobków, zresztą nie wszystkie młode dzieci ze względu np. zdrowotnych mogą być w nich wychowywane. Czy więc w tej sytuacji zbyt trudne byłoby stworzenie czegoś w rodzaju spółdzielni oferujących usługi opiekuńcze dziecięcych, specjalnie w tym przeszkolonych? Można byłoby tu zapewne skorzystać w pewnym stopniu z doświadczeń zachodnich baby sisters, umożliwiających jednocześnie młodym dziewczętom zdobycie zawodu, ukończenie szkoły. Uregulowanie tego problemu byłoby także najbardziej praktycznym głosem w toczącej się obecnie dyskusji, w której nawołuje się do tworzenia rodzin z większą liczbą dzieci.

Są to postulaty powtarzane od lat i chyba wymagają wreszcie realizacji w takim bądź innym kształcie. Najwyższy czas potraktować usługi w domu nie tylko jako propozycję oddziaływania na pracowników państwa, ale i niektórych obywateli, tym samym zapewniając rodzinie większą ilość wolnego czasu — ale także widzieć je jako źródło pracy dla wielu kobiet i zysku dla konkretnych spółdzielni.

ZOFIA GRABIAŃSKA

Pięciolatka przed terminem

Przyspieszenie w rolnictwie

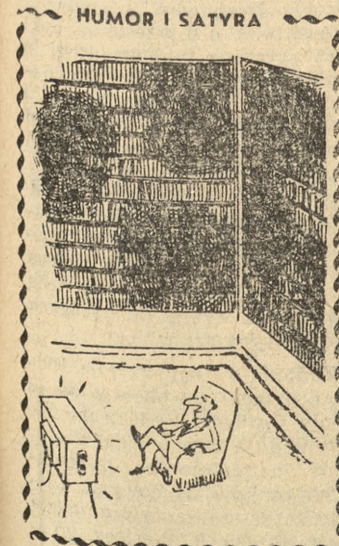
Zakończyły się konsultacje Wzdziału Rolnego KW PZPR oraz Wzdziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN w Poznaniu z kierowniczym aktywnym poszczególnych powiatów Wielkopolski. Wyłania się z nich program przyspieszenia realizacji zadań bieżącej pięciolatki w rolnictwie. W rozmowach tych, przeprowadzonych przy udziale przedstawicieli zainteresowanych instytucji wojewódzkich związanych z rolnictwem, doradców naukowo-technicznych, uwzględniano analizy wieloletnich wyników produkcyjnych poszczególnych powiatów, istniejące między nimi dysproporcje rozwojowe, różnice w jakości gleb. Jako podstawowe kryterium porównawcze zastosowano miernik produkcji towarowej na hektar orzeliczeniowy, zaczynając konsultacje od powiatów mających najgorsze gleby.

Z większości powiatów zgłaszano propozycje znacznego zwiększania zadań planowych w produkcji roślinnej i zwierzecej, zwłaszcza w skupie płodów rolnych, żywności i mleka. Na podstawie wcześniej skonsultowanych z gminami wska-

ników, aktyw powiatów ustosunkował się zwłaszcza do sprawy wykorzystania rezerw produkcyjnych, głównie przez należytą zagospodarowanie wszystkich gruntów Państwowego Funduszu Ziemi i innych słabo dotychczas plonujących, które muszą w tej pięciolatce znaleźć stałych użytkowników.

W świetle przeprowadzonych rozmów jak najbardziej realne staje się zadanie intensyfikacji upraw polowych przez zwiększenie areału wydajniejszych roślin, jak: jęczmień, pszenica i kukurduza, których powierzchnia powinna wzrosnąć w Wielkopolsce do 430 000 hektarów.

Zgłaszając propozycje alternatywne szybszej realizacji zadań bieżącej pięciolatki, aktyw konsultowanych powiatów przedstawiał również potrzeby w zakresie inwestycji, zaopatrzenia i wyposażenia zaplecza usługowego rolnictwa. Od pomysłowego i terminowego załatwiania tych spraw zależy w dużym stopniu realizacja programu wielkopolskich przyspieszeń w rolnictwie. (emp)



Porządek wykładnią kultury osobistej

TEATRY

W POZNANIU
POLSKI — g. 17 i 20 „Między ustami a brzgiem pucharu”. NOWY — nieczynny.
OPERA — g. 19 „Madama Butterfly”.
OPERA — g. 19 „Dziękuję ci Ewo”.
MARCINEK — g. 10 i 17 „Bajki pana Bajki”.

W WOJEWÓDZTWIE
KALISZ: „Ucieka mi przepióreczka”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Wyzwolenie” cz. IV i V.
CZARNKÓW: „Piomien nad Adriatykiem”, „Michał Strogow — kurier carski”.
GNIEZNO Lech: „Mordercy w imieniu prawa”; Polonia: „Śmierć na zakręcie”.
GOSTYN: „Wielka nadzieja białych”, „Czekam na Monte Carlo”.
JAROCIN: „Dawid Copperfield”.
KALISZ Kosmos: „Z tamtej strony tęczu”; Oaza: „Port lotniczy”; Stylowe: „Poszukiwany, poszukiwana”.
KEPNO: „Dom wampirów”.
KŁODAWA: „Pamiętnik szalonej gospodyni” i „Opowieść wigilijna”.
KOŁO: „Ocalenie”.
KONIN Górnik: „Król, dama, walet”.
KROTOSZYN: „Na krawędzi”.
KORNIK: „Winnetou w Dolinie Śmierci”.
KRZYŻ: „Ludzie przeciwko sobie” i „Polonez Ogińskiego”.
LESZNO: „Dyrektor”.
MIEDZYCHÓD: „Był sobie lajdak”.
NOWY TOMYŚL: „Wesele”.
OBORNIKI: „Halo Dolly”.
OSTRÓW Roma: „Ponieważ się kochają” i „Posag księżniczki Ra lu”.
OSTRZESZÓW: „Kopernik”.
PIŁA Iskra: „Wspomnienia z przeszłości”; Koral: „Pokój przedchodni”; Sokół: „Gangsterski walec”.
PLESZEW Hel: „Prywatna wojna Murphiego”; Pluton: nieczynne.
RAWICZ: „Prywatna wojna Murphiego” i „Szczęśliwy Aleksander”.
ROGOŹNO: „Dancing w kwatery Hitlera”.
RYCHTAŁ: „Wielka włóczęga”.
SŁUPCA: „Niedźwiedź i laleczka”.
ŚREM Słonko: „Lala”; Klubowe: „Dzielnik wojak Rossolli”.
TRZCIANKA: „Dziewczyna Inna niż wszystkie” i „Kapitan Korda”.
TUREK: „Wiem, że jesteś mordercą”.
WAGROWIEC: „Szerokiej drogi kochanie”.
WOLSZTYN: „Małżonkowie roku II”.
WRZEŚNIA: „Noc mewy” i „Tyłko dla orłów”.

W POZNANIU
FOTOPLASTIKON — g. 13-18 „Afryka Zachodnia”.

KONCERTY

AULA UAM — g. 19.30 Koncert symfoniczny: dyrygent — Z. Chwedeżuk, solista — K. Morski (fortepian).

RADIO

PIĄTEK — PROGRAM I: 7.40 Takt i minuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. 7-miu stolic; 8.35 Mel. rejs; 9.05 Zapomniane piosenki w nowych wersjach; 9.30 Berlin z melodii i piosenki; 9.45 Mel. ludowe; 10. Turniej instrumentalistów rozrywkowych; 10.40 Co słychać w świecie; 10.45 Muz. migawki festiwalowe; 11.15 Przy muzyce o Wyścigu Pokoju; 12.15 Przy muzyce o Wyścigu Pokoju; 12.30 Konc. żywych; 12.50 Od J. Polomskiego do Daniela; 13.25 Poradnik Rolnika; 13.35 Od Shelli do Julien Clerc’a; 14. Alert dla biosfery; 14.05 Przeboje z Muz. Śródziemnego; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Popołudniowe spotkanie z muzyką; 15.10 Przeboje na głosy i instrumenty; 15.35 Listy z Polski; 15.40 Estrada przyjaźni; 16.15 Piosenki do słów Haliny Stefanowskiej; 16.35 Płyty z różnych stron — Ameryka; 17.40 Studio Młodych: Radio — kurier; 17.50 Studio Nowości; 18.10 Rytmostopem po kraju i świecie; 18.30 Biuro Listów odpowiada; 18.40 25 min. baroku; 19.05 Muz. i Aktualn.; 19.30 Melomana przy ul. Karowej; 19.50 Przeboje lat 30-tych; 20.15 „Taka-taka-ta” i inne przeboje współczesne; 20.50 Kronika sportowa oraz komentarz i oficjalne wyniki IX etapu WP; 21. Miniatury rozrywkowe; 21.25 Studio Młodych: „Naszym zadaniem” — felieton; 21.30 Rtm. taniec, piosenka; 22.35 Rtm. taniec, piosenka; 23.10 Korrespondencja z zagranicy; 23.15 Wieczorne spotkanie jazzowe; 0.05 Kalendarz Nauki Polskiej; 0.10 Program nocny z Gdańska.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 15.05, 16.05, 20, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.
Transm. z trasz IX etapu WP g. 15, 15.30, 16, 16.30, 17.

PROGRAM II: 7 Radioexpress na dzień dobry; 7.45 Muzyczny tydzień Poznania; 8.35 Studio Młodych: „Radiostopem po kraju” — magazyn aktualn.; 8.45 Muz. spod strzechy; 9 Dla kl. IV lic. (zajęcia fakultatywne grupy biologiczno-chemiczne); 10.45 Promieniowanie w biologii i medycynie; 9.20 W stylu „Tijuanu”; 9.40 Dla przedszkoln. „Z piłką na podwórku”; 10 Pisarz i księżka — audycja o twórczości L. Buczkowskiej.

Wiosna, jest okresem, w którym usuwa się z mieszkań wszelkie brudy, zmiata i sprząta podwórka i obejścia, porządkuje na działkach i w ogródkach. Ze wie o tym wszystkim obywatel — mieszkaniec Wielkopolski nie ulega najmniejszej wątpliwości. I cóż z tego? Ano, nie!

Wystarczy przejść ulicami niektórych naszych miast, miasteczek i wsi, a zrazu zapomni człowiek, że to wiosna nastala.

Wzrósł przykład Kalisz. Jedno, co od razu rzuca się w oczy nie tylko przyjeźdźcy, ale i stałemu mieszkańcowi miasta, to niesprzątnięte i nie zamiecione poza centrum rynsztoki. Sprawa na pozór błaha przestaje nią być po deszczu, kiedy to potoki wody płyną ulicami nie mogąc znaleźć czystej studzienki. Na nowych osiedlach wygląda to bardzo poważnie, gdyż na przykład ulica Górnośląska w swym górnym odcinku Podmiejska,

Upiększajmy swoje siedziby

W Zarządzie Okręgu ZZPR w Poznaniu dokonano ostatnio podsumowania konkursu pod hasłem „Doskonały warunki życia i pracy wśród pracowników rolnictwa”. Konkurs obejmował bardzo szeroką problematykę jak: imprezy kulturalno-oświatowe, upiększanie siedzib, troskę o obiekty społeczne, aktywność w pracy zawodowej i społecznej. Wśród 46 zgłoszeń rolnych, uczestniczących w tym konkursie. I miejsce w swojej grupie zajęło Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Ostrowie, a w grupie kombinatów PGR — Kombinat Karolew. Natomiast w grupie przedsiębiorstw PGR — przedsiębiorstwo Mchy, a wśród POM-owców — POM Oborniki. (tl)

Chrońmy przyrodę przed pożarami

Wojewódzki Inspektorat Straży Ochrony Przyrody przypomina rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z 17 kwietnia 1972 r. o zapobieganiu pożarom. Obowiązują zakaz spalania pokryw gleby, resztek roślinnych, wzniesienia ognisk, przenoszenia ognia, używania dmuchaw w lokomotywach oraz ciągników bez właściwego zabezpieczenia. Na terenach leśnych, w odległości mniejszej niż 500 m od masywów leśnych, zabudowań i obiektów przemysłowych wymagane jest na wypalanie resztek roślin w cytowanych granicach uzyskanie zgody właściwej rady narodowej, straży pożarnej, a w sąsiedztwie lasu — nadleśnictwa.

Wojewódzki Inspektorat Straży Ochrony Przyrody apeluje do wszystkich członków SOP do wzmocnienia czujności w miejscach zamieszkania oraz w rejonach masowego wypoczynku oraz turystyki i przeciwdziałania wspólnie z organami MO, służbą leśną i strażą pożarną wszelkim poczynaniom, powodującym zagrożenie pożarowe. (na)

go; 10.30 Muz. operowa; 11 Dla kl. VIII (jęz. polski); „Słowo — wróg czy przyjaciel?”; 11.35 Postęp w gospodarstwie domowym; 11.45 „Od Tatr do Bałtyku” trzy mel. z Rzeszowskiego; 12.05 „W trosce o nasze dziecko” — rozmowa z rodzicami o szkole; 12.20 Gra Kapela W. Surdyka; 12.30 Czas dobrych gospodarzy; 13 Dla kl. IV lic. (zajęcia fakultatywne grupy humanistyczne); „Dobry człowiek jeszcze żyje” słuch.; 13.20 Spotkanie z Zesp. „Bembek”; 13.35 „Towarzysze frontowych dróg”; 13.45 „Teatr wojny” fragm. wspomnień J. Prutkowskiego; 13.55 „Mini — przegląd folklorystyczny” dziś — Bułgaria; 14. Wieści, lepiej, taniej; 14.15 Tu Radio — Moskwa; 14.35 Konc. z nagrań Ork. P.R. i Tel. w Krakowie pod dyr. K. Missony; 15. Zawsze o 15 — program dla dziewcząt i chłopców; 15.40 „Amatorskie zespoły przed mikrofonem” śpiewają gdańskie chłopy; 16 Słowo — magazyn językowy. Norma językowa; 17.25 Aud. oświatowa; 17.40 „Wielki wyścig w oczach poznaniaków”; 17.50 Radioexpress; 18 Pozn. Konc. żywych; 18.40 Antena nowatorów; 19 Studio Młodych: „Wędrujacy mikrofon” — repertaż; 19.15 Język angielski; 19.30 Odtworzenie IX-tęgo konc. z cyklu: „Z muzyką o muzyce”; 21.22 „Mistrz jazzowej gitary — Django Reinhardt”; 21.50 „Księżycowe piosenki” śpiewa Jim Reeves z tow. ork.; 22 Studio Młodych: Magazyn studencki; 23. Po raz pierwszy na antenie; 23.40 J. muz. XX-go wieku; 23.45 Dalapiccola: Wariacje na orkiestrę.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.10.
PROGRAM III: 1.40 Muz. zagrajka; 8.05 Mój magnetofon; 8.35 Soul we dwoje; 9 „Lwy mają apetyt” — now.; 9.10 „Tańce nie do tańca”; 9.30 Nasz rok 73-ci; 9.45 Prze-

Serbinowska, Młynarska i Wojska Polskiego motyli jeszcze (nie tylko w tym roku) nie widziały. A przecież każdy dozorca wzgl. właściciel do mu ma obowiązek sprzątnąć odcinek jezdni na długości swej posesji.

Skoro jesteśmy już na nowych osiedlach, to są i inne sprawy godne rozpatrzenia i jak najszybszego rozwiązania. Na przykład ustawienie tablic z nazwami ulic przy chodnikach. Zlokalizowano przecież w tym rejonie kilka zakładów produkcyjnych i kierowcy, przybywający z innych rejonów kraju, mają poważne kłopoty z odnalezieniem adresu. Chodzi tu szczególnie o al. Wojska Polskiego.

Warto przy okazji pomyśleć o ustawieniu wzdłuż ulicy Podmiejskiej koszy na śmieci i ławek, gdyż jest to miejsce popularnych spacerów mieszkańców tego rejonu.

W Międzychodzkim

Gospodarka wodna

Program nakładów inwestycyjnych dla powiatu międzychodzkiego na zaopatrzenie rolnictwa i wsi w wodę w latach 1971 — 1990, przewiduje blisko 95 mln zł, z tego na obecną pięcioletkę przypada 32,7 mln zł.

W ramach tych kwot przeznaczają się 48,4 mln zł na budowę wodociągów wiejskich, 30,9 mln zł na budowę wodociągów zakładowych (państwowe gospodarstwa rolne i rolnicze spółdzielnie produkcyjne) i 15,6 mln zł na budowę studni i hydroforów w indywidualnych gospodarstwach rolnych.

Tylko w latach 1971 — 1972 wykonano prace przy budowie wodociągów o wartości 15,7 mln zł.

Do roku 1976 zostaną zwodociogowane wszystkie państwowe gospodarstwa rolne oraz rolnicze spółdzielnie produkcyjne.

Generalnymi wykonawcami robót wodociagowych są: Wodol — Poznań, Elwod — Poznań, Wodol — Wałcz, Spółdzielnia Usługowo Wytwarzająca Przedsiębiorstwo Robót Melioracyjnych w Trzciance.

Pilną i konieczną potrzebą jest powołanie na terenie powiatu instytucji społecznej, która by oddane do użytku urządzenia wodociagowe należały konserwować i dokonywała niezbędnych napraw. (dz)

PODSTAWOWY OBOWIĄZEK KIERUJĄCEGO POJAZDEM TO JECHAĆ TAK BY NIE UTRUDNIAĆ RUCHU I NIE ZAGRAZAĆ INNYM

boje na cenzurowanym; 10.15 Język niemiecki; 10.35 Interdado — magazyn muzyczny; 11.05 „Opowieść o najdroższym szpiegu świata” — słuch.; 11.30 „Prawda” — gra zespołu Charlesa Toolivera; 11.45 „Lampart” — pow.; 12.15 Gra zespołu Tomasza Stańki; 12.25 Za kierownicą; 13 „Targi w Skarborough” — gra zespołu W. Nahornego; 13.05 Na wrocławskiej antenie; 15.10 Z nagrań chóru Juranda; 15.30 Aby sobie i drugim stał się pożyteczny; 15.50 Poczta dźwiękowa z Grecji; 16.05 Z zapisów wydawcy — gawęda; 16.15 Konc. G-dur na organy i smyczki; 16.45 Nasz rok 73-ci; 17.05 „Lwy mają apetyt” — pow.; 17.15 Mój magnetofon; 17.40 Corrida, święci i turyści; 18.05 Muzyczny detektyw; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45, Tylko po hiszpańsku; 19.05 „Pani Walewska” — pow.; 19.35 Muz. poczta UKF; 20 Romanse bez ballad; 20.25 Ilustrowany Tygodnik Rozrywk.; 21.50 Z nagrań F. Glazera; 22.08 Gwiazda siedmiu wieców — zespół King Crimson; 22.15 „Trzy kwadransy jazzu”; 23 Z antologii „Kolumbowie i współcześni”; 23.05 Konc. tylko dla melomanów; 23.52 Śpiewa C. Baglioni.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 8.15 — „Ludzie przeciwko sobie” — film fab. prod. włosko-jug. (16 l.); 9.55 — Dla szkół — Wychowanie techniczne (kl. I-III lic.) — Problemy motoryzacji; 10.25 — Filmy dokumentalne: „Stare rzemiosło i nowa technika” — prod. NRD, „W huście cynku” — prod. radz.; 10.55 — Dla szkół — Wychowanie techniczne (kl. VII-VIII) — Nowoczes-

Zasmiecone i nieuporządkowane są jeszcze trawniki przed wieloma blokami. Najwyższy czas sprzątać, przekopać ziemię i posiać trawę.

Kuleje także w dalszym ciągu informacja w Kaliszu. Na przykład przy rogatce ustawiono znak „zakaz wjazdu dla pojazdów pow. 3,5 tony”, a nie poinformowano kierowców, jak objechać centrum. Jeśli już nawet cudem znajdą drogę i dojadą do ronda przy ul. Zubrzyckiego, to tu czeka ich następna niespodzianka. Na rondzie poza wskazanym kierunkiem do Poznania i objazdem do Brzezin — brak informacji, jak dojechać do Łodzi, Turku, Konina, Wrześni, Zielonej Góry oraz do centrum miasta. A przecież stojąca na środku latarnia, aż się prosi aby zainstalować na niej podświetlone kierunkowskazy.

Zmora Kalisza są wieczne zepsute, automaty w budkach telefonicznych. Konieczna jest chyba bardziej energiczna akcja patroli MO, która uniemożliwiłaby chuliganom ich zepsucie. A te, niestety już zepsute, trzeba w końcu naprawić. Telefonów jest zresztą stanowczo za mało. Może wzorem innych miast zainstalować automaty telefoniczne w klatkach schodowych niektórych bloków na nowych osiedlach? Rzecz warta chyba rozpatrzenia.

W Kaliszu, i nie tylko w Kaliszu podobnych problemów jest dużo więcej. Władze komunalne muszą dolożyć starań, aby chociaż te usterki, które najbardziej są dokuczliwe i rzucają się w oczy, zostały jak najszybciej zlikwidowane.

ANTONI JEZOWSKI

Kalejdoskop wystaw

Obok wielu imprez, związanych z Dniami Oświaty Książki i Prasy, organizowanych przez Powiatową i Miejską Bibliotekę Publiczną i inne placówki działające na terenie Rawicza, Powiatowy Dom Kultury przygotowuje cykl ciekawych wystaw.

Został on zainaugurowany III Międzynarodową Wystawą Plastyków Amatorów. Wystawa ta nie pretenduje do ukazania pełnego przeglądu osiągnięć plastyków amatorów z uczestniczących w niej powiatów. Po pierwszej wielkiej wystawie malarstwa i rysunku, organizowanej w 1971 r. oraz drugiej, przygotowanej rok później oryginalnej wystawie rzeźby, organizatorzy postanowili ukazać możliwości na ogół niedocenianej przez amatorów techniki, jaką jest grafika. Pokazane na wystawie prace, jak też zamieszczone w katalogu reprodukcje obrazują dużą skalę możliwości oraz niemałe osiągnięcia plastyków amatorów Gostynia, Leszna i Rawicza.

na kuchnia; 11.55 — Dla szkół — Przepisowanie obronne (kl. III lic.) — Służba wartownicza; 12.45 — TTR — Botanika, I. 11: „Okrytonasienn. Budowa i czynności liścia”; 13.20 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, I. 6: „Pompy i deszczownice”; 14.40 — Politechnika TV — Fizyka — Kurs przygotowawczy: „Zastosowanie półprzewodników” oraz „Właściwości magnetyczne”; 15.50 — Nie tylko dla pań; 16.15 — Sportowy magazyn sprawozdawczy — Sprawozd. z trasz XXVI WP, etap na trasie Starachowice — Radom (jazda indywidualna na czas — 40 km). Sprawozd. z trasz XXVI WP — IX etap na trasie Radom — Warszawa (128 km); 17.55 — Dziennik; 18.05 — Dla dzieci — Pora na Telefora; 18.50 — „Teleskop”; 19.20 — Dobranoc (kolor) i Dziennik; 20.15 — „Jest czy się śni”; Scenariusz i reż. — K. Brzostowska i M. Bogusławski (kolor); 20.45 — „Panorama” — magazyn społeczno-polityczny; 21.25 — Teatr TV na Świecie — William Szekspir: „Wieża trzech królów”; Reż. — John Sichel — program TV ang.; 23 — Dziennik; 23.15 — Kronika WP i wiad. sportowe.

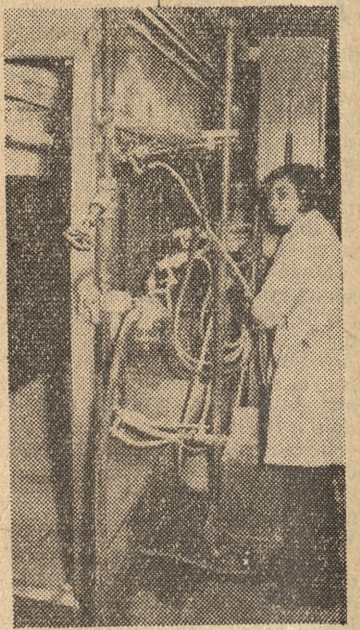
PROGRAM II: 16.40 — Sprawozd. z trasz XXVI Wyścigu Pokoju — IX etap na trasie Radom — Warszawa; 18.05 — TV Uniwersytet Powszechny WTP — „Świadoma macierzystwo i ojcostwo” (Sprawy 15-latków); 18.35 — Język angielski, I. 22; 19.05 — „Wiesław Ochman” (O czym innym); 19.20 — Do brano (kolor) i Dziennik; 20.15 — Wysokie ciśnienie (Spotkanie z me dycyną); 20.45 — „Ślask na pięciu liniach”; 21.20 — Zapraszam na kście — rep. z Turcji (kolor); 21.30 — 24 godziny (kolor); 21.40 — „Grawitacja” — film fab. prod. jug. (18 l.); 23 — Język angielski w nauce i technice — powt. I. 33.

Wronkowska Fabryka Wyrobów Blaszanych, od lat członkiem klubu eksporterów, godnie reprezentuje polski przemysł poza granicami kraju. Świadczy o tym również stale poszerzający się rynek eksportu kucharek gazowych, produkowanych we Wronkach. Demonstrowane na trwającej właśnie wystawie w Mińsku i Tallinnie, wzbudziły spore uznanie tak wśród fachowców, jak i potencjalnych ich nabywców. Podpisano już kontrakt na dostarczenie 130 tysięcy kuchni kolorowych do Związku Radzieckiego. Te same kuchnie zamówili również handlowcy NRD.

Zakłady produkują rocznie 250 tys. sztuk różnych typów kucharek, jednak ostatnio przekazane na rynek, kolorowe z termoregulatorem i automatycznym zabezpieczeniem palnika piekarnika, cieszą się szczególnym zainteresowaniem. Należy tu podkreślić, że na rynek krajowy wronkowski zakład dostarczy w roku bieżącym ponad 40 tysięcy sztuk kucharek, niezależnie od poważnych ilości, produkowanych na potrzeby nowego budownictwa.

Nowością bieżącego roku są również kucharki z zapalaczami produkcji angielskiej oraz z różnym. Jakość emalii wronkowskich produktów ostatnio

znacznie wzrosła dzięki uruchomieniu automatycznej linii do natrysku emalii. Urządzenie, to w całości zastąpiło stosowaną dotąd pracę ręczną. Nowy agregat pozwoli również na zwiększenie wydajności oraz poprawienie warunków pracy.



Na zdjęciu górnym Maria Siebicka kontroluje pracę nowego agregatu, na dolnym — hala montażu kolorowych kucharek, które szturmem zdobyły rynek krajowy i zagraniczny. (za)

Fot. (2) — H. Kamza



Kurs dla kandydatów na studia

Z myślą o młodzieży przede wszystkim ze środowisk robotniczych i chłopskich — wiejskich i małomiasteczkowych, Rada Wojewódzka Federacji Socjalistycznych Związków Młodzieży Polskiej organizuje kurs przygotowawczy dla kandydatów na studia. Obejmuje on przedmioty, z których m. in. przeprowadzane są egzaminy, a mianowicie: matematykę, biologię, fizykę i chemię. Warunki kursu, który odbędzie się w drugiej połowie czerwca, są następujące: zgłoszenie należy skierować do 25 bm. pod adresem Zarządu Wojewódzkiego SZSP — 67 701 Poznań, ul. Fredry 7, tel. 580-01, (gdzie w godz. od 11 do 13 rób nie można otrzymać szczegółowej informacji). Koszt wynosi 600 zł, w czym mieści się już zakwaterowanie i wyżywienie; kandydaci na kurs, znajdujący się w trudnej sytuacji materialnej, mogą ubiegać się o obniżenie opłaty. (z)

Z Leszczyńskiego Lipcowy czyn drogowców

Wartościowym czynem produkcyjnym załoga Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych w Lesznie uczci Święto Odrodzenia. Drogowcy zobowiązali się skrócić o 5 miesięcy cykl inwestycyjny budowy drogi lokalnej na odcinku Boszkowo — Starkowo. Tak więc droga długości ponad 3 km zostanie oddana do użytku przed świętem lipcowym. Realizując zadania, wynikające z programu akcji porządkowej Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych w Lesznie przystąpił do prac związanych z uporządkowaniem oznakowania na wszystkich drogach powiatu leszczyńskiego.

Zadania w tym zakresie, które prowadzi się obecnie na terenie Gminy Święciechowa, przewidują odnowienie względnie uzupełnienie brakujących znaków drogowych. Celowe zakończenie prac nastąpi w okresie 6 miesięcy. (r)

ODPOWIADAMY

J. P. Pawłowice. — Dzielniczka i chłopcy, którzy chcą poznać warunki przyjęcia do Ochotniczych Hufców Pracy, powinni zwracać się do Komendy OHP w Poznaniu, pl. Wolności 18. (921)